

# Anna German, Mój stryjek jest hodowcą moli

Mój stryjek jest niezwykłym panem,  
nie byle jakim  
Mój stryjek wąsy miał wełniane,  
wełniane baki  
Lecz nie strzygł ich,  
wszak nie jest owcą,  
ani nie golił  
Bo stryjek raczej jest hodowcą,  
hodowcą moli, złotych moli  
Mój stryjek hej...  
mój stryjek anty naftalinista  
żadnego z moli nie zabije,  
lecz z usług ich korzysta.  
Z nimi pogodniej życie jest lepsze  
bije z nich blask  
Choć zjedzą spodnie  
i zrobią w swetrze dziurkę  
nie raz nie dwa  
nie raz nie dwa  
nie raz  
Mój stryjek to jest tęga głowa  
i całkiem gładka,  
bo włosy mól mu skonsumował,  
aż do ostatka  
Czyś widział lśniącą  
nad łysiną cud aureolę?  
To hołd składają  
stryjka czynom złociste mole  
wdzięczne mole  
Mój stryjek hej...  
mój stryjek anty naftalinista  
żadnego z moli nie zabije,  
lecz z usług ich korzysta.  
Z nimi pogodniej życie jest lepsze  
bije z nich blask  
Choć zjedzą spodnie  
i zrobią w swetrze dziurkę  
nie raz nie dwa  
nie raz nie dwa  
oj nie raz  
Więc gdy zaniesie się na słotę  
w dzień czy też nocą,  
malutkie mole takie złote  
świat ci ozłocą  
wygryzą dziurkę w ciemnym niebie  
i mrok przemija  
bo mole to są proszę ciebie  
mini aniołki mego stryja  
Mój stryjek hej...